Przystanek historia

https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/i-wojna-swiatowa/129846,Wplyw-I-traktatu-brzeskiego-z-Ukrainska-Republika-Ludowa-na-sprawe-polska-w-I-wo.html



Podpisanie traktatu między Państwami Centralnymi a Ukraińską Republiką Ludową, Brześć 9/10 lutego 1918 r. (fot. domena publiczna)

ARTYKUŁ

Wpływ I traktatu brzeskiego z Ukraińską Republiką Ludową na sprawę polską w I wojnie światowej

OKRES HISTORYCZNY

(1863-1918) Ku Niepodległej

Autor: ARTUR BROŻYNIAK 15.11.2026

Pomysł napisania artykułu zrodził się podczas oglądania fabularyzowanego

dokumentu ukraińskiego *Legion. Kronika Ukraińskiej Armii Halickiej 1918–1919*, dotyczącego wojny polsko-ukraińskiej z lat 1918–1919. Zdaniem twórców Polacy wygrali dzięki pomocy państw ententy, głównie Francji i USA, przy tym oszukali świat, przedstawiając Ukraińców jako komunistów. Francuska pomoc została ukazana wręcz karykaturalnie.

W jednej ze scen Ukraińska Armia Halicka zwyciężyła w starciu i wzięła do niewoli mówiących wyłącznie po francusku szeregowców z armii Józefa Hallera. Po obejrzeniu filmu zadałem sobie pytanie: dlaczego państwa ententy miałyby pomagać w latach 1918–1919 Zachodnio-ukraińskiej Republice Ludowej?

Ukraina, czyli pogranicze

Od średniowiecza w granicach Królestwa Polskiego znajdowały się ziemie dawnej Rusi Kijowskiej. Od końca XVI w. południowo-wschodnie tereny I Rzeczypospolitej nazywano Ukrainą, czyli po prostu pograniczem. Tereny te były objęte rywalizacją polsko-moskiewską. Po powstaniu kozackim Bohdana Chmielnickiego Ukraina lewobrzeżna z Kijowem została przyłączona do Rosji. W drugiej połowie XVIII w. sąsiednie mocarstwa – Rosja, Prusy i Austria – dokonały rozbiorów I Rzeczypospolitej. Państwo niegdyś bardzo potężne zostało wymazane z mapy Europy. Podział usankcjonowały międzynarodowe traktaty. Ziemie ruskie w większości przyłączono do Rosji, Austria otrzymała dawną Ruś Halicką, którą nazwano Królestwem Galicji i Lodomerii. Od końca XVIII w. Polacy na drodze walki zbrojnej próbowali odzyskać niepodległość. Jednak zaborcy wielokrotnie wspólnie tłumili wystąpienia.

Zmiana w formalnym statusie części ziem polskich nastąpiła w okresie wojen napoleońskich, powstało Księstwo Warszawskie jako namiastka państwowości. Na kongresie wiedeńskim powołano Królestwo Polskie, potocznie nazywane Kongresowym, związane unią z Rosją. Powodem było poszerzenie terytorium Rosji po wojnach napoleońskich, które nastąpiło kosztem m.in. Austrii i Prus. Obydwie monarchie musiały oddać część ziem zajętych podczas trzeciego rozbioru Polski. Po klęsce Powstania Listopadowego Cesarstwo Rosyjskie zlikwidowało autonomię Królestwa Polskiego.

> W okresie Powstania Styczniowego wykształciła się koncepcja podziemnego państwa, na czele z konspiracyjnym rządem narodowym, kierującym z Warszawy

działaniami insurekcyjnych wojsk i administracji.

W XIX w. największą traumą narodu polskiego była klęska Powstania Styczniowego i rosyjskie represje, które nastąpiły po nim. Jednak to ono ukształtowało nowoczesny naród polski, którego integralną częścią stali się chłopi. Wcześniej za naród uważano tylko warstwę szlachecką. Car Aleksander II, aby przelicytować rząd powstańczy, musiał znieść pańszczyznę. W okresie Powstania Styczniowego wykształciła się koncepcja podziemnego państwa, na czele z konspiracyjnym rządem narodowym, kierującym z Warszawy działaniami insurekcyjnych wojsk i administracji. Wielkie zasługi dla podniesienia wyszkolenia bojowego oddziałów, organizacji i dyscypliny położył Romuald Traugutt, ostatni dyktator powstania. Był on zawodowym oficerem armii carskiej. Traugutt starał się zmienić luźne powstańcze oddziały, tzw. partie, w regularną armię podzieloną na korpusy. Został on aresztowany przez Rosjan i skazany na karę śmierci, którą wykonano w Cytadeli Warszawskiej.

Za panowania cara Aleksandra III nastąpiła planowa rusyfikacja zaboru rosyjskiego. Nazwę Królestwo Polskie próbowano zamienić na Kraj Nadwiślański. Zamierzano wyrugować język polski nawet z prywatnego użytku w domach rodzinnych. Podobną walkę z językiem polskim prowadziło Cesarstwo Niemieckie.

W drugiej połowie XIX w. Polacy uzyskali stopniowo autonomię w Galicji, która była częścią monarchii austro-węgierskiej. Język polski został uznany w prowincji jako urzędowy i był używany w szkolnictwie, sądownictwie i administracji. Galicja miała krajowy sejm, a ordynacja wyborcza zapewniała przewagę polskiej ludności. Możliwy był rozwój narodowej kultury, bez ingerencji władz państwowych zaborcy. Franciszek Józef II prowadził politykę wiązania Polaków z tronem Habsburgów. Temu celowi służyło m.in. obsadzanie Polakami urzędu namiestnika Galicji. Polacy piastowali również urzędy ministrów w rządzie centralnym w Wiedniu.

Praca na rzecz niepodległości

Upadek Powstania Styczniowego i doświadczenia walki Polaków z germanizacją w Wielkopolsce doprowadziły do adaptacji pozytywizmu dla potrzeb ruchu narodowego. Najważniejszym zadaniem stało się podtrzymanie polskiej tożsamości narodowej. Odrzucono walkę zbrojną, która mogła doprowadzić do kolejnej klęski narodowej. Literatura tego okresu wychwalała pracę i konstruktywny patriotyzm. Pozytywiści zakładali, że Polska odzyska niepodległość stopniowo. Uważali, że należy przygotować ludność na powstanie niepodległego państwa poprzez oświatę i pracę organiczną. Twierdzono, że społeczeństwo musi podjąć zbiorowy wysiłek na rzecz powszechnej edukacji i uprzemysłowienia kraju. Przy tym postulowano poprawę sytuacji ekonomicznej chłopów i robotników.

Bolesław Prus uważał, że pozycja Polski w świecie powinna być wyznaczona przez jej rozwój gospodarczy,

naukowy i kulturalny. W powieści *Faraon* przedstawił skomplikowaną grę dyplomatyczno-wywiadowczą wokół młodego i niedoświadczonego monarchy starożytnego Egiptu, który został fatalnie przygotowany do pełnienia swojej funkcji. W wychowaniu następcy tronu położono nacisk na wpojenie monarszej dumy i wychwalanie wielkich wojennych czynów poprzedników. Częściowo pominięto edukację z zakresu ekonomii państwa i zasad dyplomacji. Wskutek tych zaniedbań nowy monarcha był sterowany przez ambitnych kapłanów i podejmował fatalne w skutkach decyzje. Władca fantazjował o ofensywnych wojnach, które uzdrowią sytuację gospodarczą kraju. Podczas próby usamodzielnienia się został zamordowany. Władzę w Egipcie przyjęła nowa dynastia wywodząca się od arcykapłana, który przez działania dyplomatyczne poprawił sytuację państwa i ugruntował rządy swojego rodu.

> Służba w armiach zaborczych była traktowana jako szkolenie wojskowe możliwe do realizacji w warunkach braku własnej państwowości. Niektóre osoby podejmowały samokształcenie wojskowe. Samoukiem był Józef Piłsudski, który od początku XX w. uważnie śledził zagadnienia bieżących wojen.

Na przełomie XIX i XX w. nastąpił dalszy rozwój techniki wojskowej. W powszechnym użyciu był nabój scalony na proch biały. Na masową skalę wprowadzono karabiny maszynowe. Szczególne ulepszenia nastąpiły w artylerii. Broń biała (lance, bagnety i szable) prawie wyszła z użycia bojowego. Nowa, bardziej śmiercionośna broń wymusiła zmiany w taktyce działań. Nastąpił rozwój technicznych środków łączności. Do obsługi nowego uzbrojenia byli potrzebni żołnierze z podstawowymi umiejętnościami czytania, pisania i liczenia.

Rozwój broni szybkostrzelnej w końcu XIX w. doprowadził do całkowitego zarzucenia koncepcji powstania z udziałem mas chłopskich, które swoją wielkością przeważą szalę zwycięstwa. W nowych warunkach stało się ważne przygotowanie kadr dla przyszłego wojska polskiego. Zakładano, że w dogodnym momencie dziejowym los Polski będzie zależał od tego, czy społeczeństwo zdoła w możliwie krótkim czasie zbudować własne siły zbrojne. Dlatego służba w armiach zaborczych była traktowana jako szkolenie wojskowe możliwe do realizacji w warunkach braku własnej państwowości. Niektóre osoby podejmowały samokształcenie wojskowe. Samoukiem był Józef Piłsudski, który od początku XX w. uważnie śledził zagadnienia bieżących wojen. Piłsudski był również zaznajomiony z ówczesnymi teoriami sztuki wojennej. Wielokrotnie cytował pruskiego gen. Carla von Clausewitza, do chwili obecnej uznawanego za jednego z najważniejszych teoretyków wojskowości.

Pośrednio z pozytywizmu wyłoniła się koncepcja politycznych działań Narodowej Demokracji. W 1887 r. powstała Liga Polska. Następnie jej kierownictwo zostało przejęte przez działaczy skupionych wokół Romana Dmowskiego. 1 kwietnia 1893 r. w miejsce Ligi Polskiej utworzono Ligę Narodową, która stała się partią demokratyczną. Celem ruchu Narodowej Demokracji było kształtowanie nowoczesnego narodu polskiego. Dążyła ona do utworzenia jednolitego narodowo państwa. Liga negowała walkę klas. Za zagrożenie uważała działalność mniejszości narodowych. Piętnowała ucisk władz rosyjskich, krytykowała obóz ugodowców za ich lojalizm wobec Rosji. Jednak z powodu agresywnej polityki germanizacyjnej za głównego wroga uznawano Niemcy. Narodowa Demokracja odzyskanie niepodległości pojmowała jako cel dalekosiężny. W 1897 r. działacze Ligi Narodowej utworzyli Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne, które działało na terenie wszystkich zaborów. Początkowo w konspiracji, później jako jawna partia polityczna.

W zaborze rosyjskim rewolucja 1905 r. otworzyła możliwości jawnych działań politycznych. Po wprowadzeniu samorządów chłopskich Narodowa Demokracja przeprowadziła od stycznia do marca 1905 r. akcję składania wniosków o wprowadzenie języka polskiego do gmin. W jej wyniku władze rosyjskie zmuszone zostały do dopuszczenia języka polskiego jako urzędowego w gminach na terenie Królestwa Kongresowego.

W zaborze rosyjskim Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne wzięło udział w wyborach do Dumy. Posłami zostali m.in. Roman Dmowski i Władysław Grabski. Z inicjatywy Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego zostało utworzone Koło Polskie. Jednak w kolejnych latach znaczenie Dumy zmalało, a carski absolutyzm odzyskał swoją dawną pozycję.

Konspiracja zbrojna

Inną koncepcję reprezentowała założona w 1892 r. Polska Partia Socjalistyczna, która dążyła do odbudowy Polski jako państwa demokratycznego i socjalistycznego na drodze rewolucji. Jednym z przywódców PPS był Józef Piłsudski. Partia działała w konspiracji w zaborze rosyjskim. Początkowo zajmowała się propagandą wśród robotników. Od rewolucji 1905 r. rozpoczęto akcje zbrojne przeciwko władzom rosyjskim. Jednak w PPS doszło do konfliktu „starych” i „młodych” o metody i cele dalszej walki. W 1906 r. nastąpił rozłam na PPS-Frakcję Rewolucyjną („starych”) i PPS-Lewicę („młodych”). W następnych latach Frakcja Rewolucyjna, której przywódcą był Józef Piłsudski, ewoluowała w stronę ruchu niepodległościowego. Nawiązano kontakty z wywiadem Austro-Węgier.

Pod koniec pierwszej dekady XX w. w Galicji rozwinął się ruch strzelecki, który przygotowywał kadry dla przyszłego wojska polskiego na wypadek wojny pomiędzy zaborcami Rzeczypospolitej. Idea miała poparcie sporej części społeczeństwa polskiego we wszystkich trzech zaborach i ówczesnych sił politycznych, które utworzyły Komisję Tymczasową Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych jako wspólną reprezentację polityczną.

Znana poetka i pisarka Maria Konopnicka, wstrząśnięta germanizacją, napisała wiersz Rotę. Utwór po skomponowaniu muzyki przez Feliksa Nowowiejskiego stał się hymnem.

Na początku XX w. na ziemiach polskich wcielonych do Cesarstwa Niemieckiego nasiliła się polityka germanizacji. Ofiarą tych działań padła m.in. Wielkopolska. Głośnym echem odbił się rozpoczęty 20 maja 1901 r. strajk dzieci we Wrześni, który wybuchł po tym, jak niemiecki nauczyciel wymierzył karę cielesną dzieciom za odmowę odpowiadania w języku niemieckim na lekcji religii. Zastrajkowało wówczas 118 uczniów i uczennic. Władze niemieckie ich rodziców ukarały więzieniem.

Równie bulwersująca była sprawa chłopa Michała Drzymały. Władze zaborcze zabroniły mu budowania domu na własnej ziemi. Zamieszkał on zatem w wozie cyrkowym. Składki na pomoc dla chłopa-patrioty zbierano we wszystkich trzech zaborach. Znana poetka i pisarka Maria Konopnicka, wstrząśnięta germanizacją, napisała wiersz Rotę. Utwór po skomponowaniu muzyki przez Feliksa Nowowiejskiego stał się hymnem. W Rocie znalazły się stwierdzenia: „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród / Nie damy pogrześć mowy” oraz „Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz”. Utwór uświadomił narodowi polskiemu niemieckie zagrożenie, konieczność eksponowania dumy narodowej i potrzebę adekwatnej odpowiedzi na wrogie poczynania.

Dla konsolidacji Polaków ważne były uroczyste obchody 500. rocznicy zwycięskiej bitwy pod Grunwaldem, które odbyły się w 1910 r. W Krakowie odsłonięto ufundowany przez światowej sławy pianistę Ignacego Jana Paderewskiego Pomnik Grunwaldzki. Obchody uświadomiły narodowi polskiemu, podzielonemu przez zaborców, jego potencjał kulturowy i gospodarczy. Uzmysłowiły dumę i godność wielkiego narodu bez własnego państwa.

Początki tożsamości ukraińskiej

Naród ukraiński kształtował się w XIX w. na Ukrainie Naddnieprzańskiej i w Galicji. Sięgnięto do wcześniejszych tradycji kozacko-hajdamackich. Jego powstanie nastąpiło w opozycji do Rosji, która rościła sobie prawa do dziedzictwa kulturalnego i całości ziem dawnej Rusi Kijowskiej. Pomimo że w powstaniu odrębnej ukraińskiej świadomości narodowej dużą rolę odegrali Polacy, m.in. zmanierowani magnaci Jan i Seweryn Potoccy, Rusini (Ukraińcy) byli wrogo nastawieni do polskości i dziedzictwa I Rzeczypospolitej. Polskie społeczeństwo nie mogło tego zrozumieć. Ugody pomiędzy stroną polską i ukraińską na terenie autonomicznej Galicji były bardzo rzadkie, zawierano je dla doraźnych celów taktycznych. Na terenie Rosji znaczących prób

porozumienia polsko-ukraińskiego zasadniczo nie było.

Od końca XIX w. kształtował się nacjonalizm ukraiński. Ideologia ta została oparta na wulgarnym darwinizmie społecznym, który zakładał brutalną walkę pomiędzy narodami na wyniszczenie drugiej strony. Mykoła Michnowski ok. 1903 r. sformułował hasło „Ukraina dla Ukraińców". Określił również głównych wrogów narodu: Rosjan, Polaków, Węgrów, Rumunów i Żydów. Działania terrorystyczne towarzyszyły rodzącemu się ruchowi ukraińskich nacjonalistów od pierwszej dekady XX w. W 1908 r. został zamordowany namiestnik autonomicznej Galicji, Polak hr. Andrzej Potocki. W ostatnich latach przed wybuchem I wojny światowej w Galicji nastąpił rozwój ukraińskich organizacji paramilitarnych, które przygotowywały się do walki zbrojnej o przyszłe państwo ukraińskie. Działania te miały aprobatę władz austriackich, które obawiały się poszerzenia wpływów moskiewskich pośród galicyjskich Rusinów.

Legiony Polskie składały się z trzech brygad. W formacji służyli poddani austro-węgierscy i rosyjscy. Legiony walczyły na terenie Galicji i południowej części Królestwa Kongresowego, a następnie na Wołyniu. Bój pod Kostiuchnówką 4–6 lipca 1916 r. był największą bitwą tej formacji.

Po wybuchu I wojny światowej Józef Piłsudski i jego zwolennicy usiłowali wywołać w Królestwie Kongresowym powstanie przeciwko rosyjskiemu zaborcy. 6 sierpnia 1914 r. w Michałowicach Pierwsza Kompania Kadrowa przekroczyła granicę zaborów austriackiego i rosyjskiego. Formacja ta miała stać się zalążkiem wojska polskiego. Jednak oddziały strzeleckie, które wkroczyły do zaboru rosyjskiego, spotkały się z chłodnym przyjęciem. Powstanie nie wybuchło. Dla jednostek strzeleckich musiano znaleźć formułę istnienia jako ochotniczej formacji walczącej u boku państw centralnych. Z inicjatywy polskich stronnictw politycznych Galicji utworzono Naczelny Komitet Narodowy, który roztoczył opiekę polityczną nad polskimi oddziałami ochotniczymi. Wymyślono koncepcję Legionów Polskich na służbie Austro-Węgier, która nawiązywała do czasów wojen napoleońskich.

W pierwszych tygodniach wojny armia rosyjska zajęła znaczne tereny Galicji i jej stolicę Lwów. W latach 1914–1915 w zachodniej części Galicji i na obszarach okupowanych Królestwa Kongresowego utworzono oddziały legionowe. W połowie 1915 r. Legiony Polskie składały się z trzech brygad. W formacji służyli poddani austro-węgierscy i rosyjscy. Legiony walczyły na terenie Galicji i południowej części Królestwa Kongresowego, a następnie na Wołyniu. Bój pod Kostiuchnówką 4–6 lipca 1916 r. był największą bitwą tej formacji. W 1915 r.

państwa centralne zajęły całe Królestwo Kongresowe. Jednak nie podjęły one realnych działań politycznych na rzecz odbudowy państwa polskiego. To wywołało w społeczeństwie polskim niechęć do nich. Piłsudski nakazał wstrzymać werbunek do Legionów Polskich.

W tych warunkach Piłsudski rozwijał tajną Polską Organizację Wojskową. Powstała ona w 1914 r. na terenie Królestwa Kongresowego. Szybko jej działalność została rozszerzona na inne ziemie zaboru rosyjskiego. Początkowo POW zajmowała się wywiadem i sabotażem przeciwko Rosji. Jednak rozszerzyła ona swoje struktury na teren zaboru austriackiego. Pod koniec wojny była przygotowywana do działań przeciwko wszystkim trzem zaborcom.

W trakcie I wojny światowej większość polskiego ruchu narodowego opowiedziała się po stronie Rosji i państw ententy. 14 sierpnia 1914 r. z inicjatywy wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza został wydany dekret o zjednoczeniu ziem polskich pod berłem carów. W organizację ochotniczego werbunku do polskich formacji przy armii rosyjskiej włączył się Komitet Narodowy Polski.

Jesienią 1914 r. planowano utworzyć dwa legiony w sile batalionu każdy, jednak werbunek przyniósł niewielkie rezultaty, a Rosjanie przekazali tylko część broni i umundurowania. Wskutek knowań rosyjskich nacjonalistów car Mikołaj II wydał zakaz dalszego organizowania oddziałów polskich, istniejące formacje wcielono do pospolitego ruszenia. Nadzieje na odbudowę Polski z pomocą Rosji nie zostały spełnione. Narodowa Demokracja z czasem zmieniła orientację na profrancuską. W latach 1917–1919 w Paryżu działał Komitet Narodowy Polski, który zabiegał o utworzenie wojska we Francji.



Car Mikołaj II podczas inspekcji frontu pod Warszawą, 1914 r. (fot. z zasobu NAC)

Po wybuchu wojny, latem i jesienią 1914 r. z członków ukraińskich organizacji paramilitarnych w Galicji utworzono Legion Ukraińskich Strzelców Siczowych. Jednostka walczyła u boku państw centralnych przeciw Rosji. Pomimo dowodów lojalności Austriacy obawiali się masowego przechodzenia galicyjskich Rusinów na stronę kulturowo im bliskich Moskali, w czym utwierdzał ich wzrost agitacji prawosławnej w przededniu wojny.

I wojna światowa przedłużała się i żadna ze stron nie uzyskała przewagi. W tych warunkach państwa centralne dążyły do uzyskania znacznej liczby ochotników z ziem polskich. 5 listopada 1916 r. okupacyjne władze niemieckie i austro-węgierskie wydały proklamację, w imieniu cesarzy Wilhelma II i Franciszka Józefa I, do Polaków. Akt zawierał obietnicę powstania Królestwa Polskiego, pozostającego w sojuszu z oboma sprzymierzonymi mocarstwami. Dokument wspominał również o powstaniu armii polskiej.

> Akt 5 listopada wywołał swojego rodzaju licytację obietnic pomiędzy zaborcami Polski. W grudniu 1916 r. car Mikołaj II ogłosił utworzenie Królestwa Polskiego na terenie trzech zaborów. Ponadto miano rozpocząć formowanie armii polskiej. Przyszła Polska miała być związana z Rosją.

W odpowiedzi rząd rosyjski protestował przeciwko pogwałceniu prawa międzynarodowego i nakłanianiu poddanych cara do buntu. Jego stanowisko poparły państwa ententy. Jednak Akt 5 listopada wywołał swojego rodzaju licytację obietnic pomiędzy zaborcami Polski. W grudniu 1916 r. car Mikołaj II ogłosił utworzenie Królestwa Polskiego na terenie trzech zaborów. Ponadto miano rozpocząć formowanie armii polskiej. Przyszła Polska miała być związana z Rosją. 22 stycznia 1917 r. prezydent USA Thomas Woodrow Wilson w orędziu do Senatu stwierdził konieczność powstania Polski po zakończeniu wojny. Trzeba zauważyć, że bez deklaracji Rosji z grudnia 1916 r. byłoby niemożliwe zaangażowanie się zachodniego mocarstwa w sprawę polską. W tym okresie Stany były oficjalnie neutralnym państwem. Jednak USA niejawnie wspierały członków ententy i nie mogły się opowiedzieć przeciw interesom Rosji.

W Rosji wybuchła rewolucja lutowa, rządy dynastii Romanowów upadły. W marcu Ukraińcy w Kijowie powołali organ ustawodawczy – Ukraińską Radę Centralną. 30 marca nastąpiła zapowiedź utworzenia państwa polskiego ze wszystkich terenów o większości ludności polskiej. Polska miała się znajdować w sojuszu z Rosją. W lecie 1917 r. rozpoczęto formowanie korpusów na wschodzie. W latach 1917–1918 na terenach Rosji sformowano trzy polskie korpusy. Postawa nowej Rosji posunęła sprawę utworzenia państwa polskiego na

arenie międzynarodowej znacznie do przodu.

W połowie 1917 r. Józef Piłsudski oceniał, że dalsza orientacja na państwa centralne nie przyniesie Polsce korzyści. Zdecydował się na manifestację wrogiej postawy wobec Cesarstwa Niemieckiego i zalecił legionistom, by nie składali przysięgi wierności państwom centralnym. Większość żołnierzy I i III Brygady demonstracyjnie odmówiła jej złożenia. Legioniści, którzy odmówili złożenia przyrzeczenia, zostali internowani w dwóch obozach. Piłsudskiego i jego bliskiego współpracownika Kazimierza Sosnkowskiego aresztowano.

W ogarniętej rewolucją Rosji pogłębiała się destabilizacja. 7 listopada 1917 r. bolszewicy przez zamach stanu obalili Rząd Tymczasowy Aleksandra Kiereńskiego, przejęli władzę w Piotrogrodzie, a następnie w niektórych prowincjach. Armia Rosyjska rozsypała się i nie była w stanie prowadzić wojny. Komuniści oficjalnie głosili prawo narodów do samostanowienia, w praktyce dążyli do przekształcenia Rosji w federację państw komunistycznych. Ponadto deklarowali natychmiastowe zawarcie pokoju z państwami centralnymi. W imperium rozpoczęła się wojna domowa „czerwonych” z „białymi”.

Na Ukrainie od jesieni 1917 r. rosyjscy i miejscowi bolszewicy organizowali rady robotnicze i żołnierskie. W grudniu Zjazd Rad w Charkowie ogłosił powstanie Ukraińskiej Republiki Rad. Bolszewicy rozpoczęli budowę namiastki państwa ukraińskiego, która miała być konkurencją wobec narodowej Ukrainy budowanej w oparciu o Kijów.

Dwa traktaty brzeskie

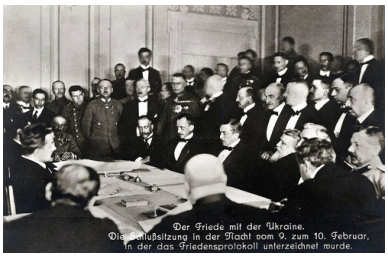
22 stycznia 1918 r. Ukraina proklamowała niepodległość. Pierwszym prezydentem Ukraińskiej Republiki Ludowej został historyk Mychajło Hruszewski. Próba usamodzielnienia się Ukrainy doprowadziła do wybuchu pierwszej wojny ukraińsko-bolszewickiej. 8 lutego 1918 r. bolszewicy zajęli stolicę Ukrainy Kijów. Ukraińska Republika Ludowa porozumiała się z państwami centralnymi. 9 lutego 1918 r. państwa centralne zawarły z Ukraińską Republiką Ludową I traktat w Brześciu. Na jego podstawie Niemcy i Austro-Węgry odstępowały Ukraińskiej Republice Ludowej Chełmszczyznę z miastem Chełm i część Podlasia, a w tajnej klauzuli tego dokumentu Austro-Węgry zobowiązywały się do wyodrębnienia Galicji Wschodniej wraz ze Lwowem i z Przemyślem jako autonomicznego kraju koronnego monarchii habsburskiej. Poza tym traktat zawierał obietnicę pomocy militarnej dla Ukraińskiej Republiki Ludowej w zamian za milion ton zboża, które URL zobowiązywała się dostarczyć Niemcom i Austro-Węgrom do końca czerwca 1918 r.

3 marca Cesarstwo Niemieckie, Austro-Węgry i ich sojusznicy zawarły z Rosją sowiecką pokój brzeski – określany również jako II traktat brzeski. Rosja uznała, że wymienione w traktacie nowo powstałe państwa na dotychczasowym terytorium Imperium Rosyjskiego nie są wobec niej związane żadnymi obowiązkami. W kwestii ukraińskiej Rosja zobowiązała się do bezzwłocznego zawarcia pokoju z URL, wycofania z jej terytorium wojsk rosyjskich i bolszewickich.

> Jawne postanowienia układu z 9 lutego w Brześciu wywołały oburzenie w polskim społeczeństwie i falę protestów. (...) Szczególne oburzenie nastąpiło w Galicji, masowo odsyłano austriackie odznaczenia. Niekiedy ordery c.k. mocowano psom do ogonów, aby tak biegały.

Jeszcze w trakcie rokowań pokojowych, na terytorium URL wkroczyły wojska państw centralnych. Przy ich pomocy zajęto Kijów. Jednak konserwatywne kręgi władzy Cesarstwa Niemieckiego były nastawione nieprzychylnie do rządzących wówczas w Kijowie socjaldemokratów. Wykorzystał to dawny generał armii carskiej, Pawło Skoropadski, który z poparciem Niemców dokonał zamachu stanu i obwołał się hetmanem. 29 kwietnia 1918 r. Skoropadski ogłosił likwidację Ukraińskiej Republiki Ludowej i proklamował powstanie Państwa Ukraińskiego, tzw. Hetmanatu.

Jawne postanowienia układu z 9 lutego w Brześciu wywołały oburzenie w polskim społeczeństwie i falę protestów. Polacy ze wszystkich zaborów zareagowali bardzo gwałtownie. Ostatecznie upadła możliwość wskrzeszenia Polski jako trzeciego członu Austro-Węgier. Szczególne oburzenie nastąpiło w Galicji, masowo odsyłano austriackie odznaczenia. Niekiedy ordery c.k. mocowano psom do ogonów, aby tak biegały. Generał Stanisław Szeptycki, gubernator Generalnego Gubernatorstwa Lubelskiego na terenie okupacji austriackiej Królestwa Kongresowego, jako Polak i patriota w lutym 1918 r. ustąpił ze stanowiska. Żołnierze 2 Brygady Legionów Polskich, dowodzonej przez płk. Józefa Hallera, zbuntowali się i przeszli linię frontu, a następnie połączyli się z II Korpusem w Rosji i podporządkowali Komitetowi Narodowemu Polskiemu we Francji. Józef Haller otrzymał przydział na dowódcę nowo sformowanej 5 Dywizji Strzelców Polskich. Od 28 marca 1918 r. dowodził jednostkami całego II Korpusu Polskiego na Ukrainie. 7 kwietnia 1918 r. otrzymał nominację na stopień generała. W nocy z 10 na 11 maja 1918 r. bez uprzedzeń przeważające liczebnie wojska niemieckie zaatakowały jednostki polskie rozlokowane w okolicy Kaniowa na Ukrainie. Po całodziennej walce i wyczerpaniu się zapasów amunicji II Korpus Polski został zmuszony do poddania się. Straty niemieckie były wysokie, wyniosły 1500 zabitych i rannych, polskie nie przekraczały 1000 żołnierzy. Po rozbiciu Korpusu Haller uniknął niewoli i pod fałszywym nazwiskiem „Mazowiecki” przedostał się przez Kijów do Moskwy. Następnie stanął na czele Polskiej Komisji Wojskowej. Bezskutecznie próbował organizować oddziały polskie na terenie Rosji.



Podpisanie traktatu między Państwami Centralnymi a Ukraińską Republiką Ludową, Brześć 9/10 lutego 1918 r. (fot. domena publiczna)



Podpisanie traktatu nocą z 9/10 lutego 1918 r. Od lewej: gen. Brinkmann, Mykoła Lubynski, Mykoła Łewycki, Ołeksandr Sewriuk, gen. Max Hoffmann i Serhij Ostapenko. (fot. domena publiczna)

Wiosną 1918 r. sytuacja wojenna Francji była bardzo zła. Państwa centralne wygrały na wschodzie Europy. Z wojny wycofały się bolszewicka Rosja i Rumunia, oba państwa utraciły znaczne terytoria. Front wschodni przestał być potrzebny. Cesarstwo Niemieckie mogło przerzucić większość wojsk na zachód w celu pokonania Francji, jeszcze przed przybyciem wojsk z USA. Plan był realny i dawał Niemcom możliwość odniesienia zwycięstwa w Europie. Rząd francuski obawiał się utraty Paryża.

Zmiana orientacji dokonana przez Polaków zjednała poparcie dla ich sprawy we Francji. Dzięki staraniom dyplomatycznym Romana Dmowskiego i Komitetu Narodowego Polskiego w czerwcu 1917 r. zostało powołane

Wojsko Polskie, które stało się armią sojuszniczą Francji. Została ona zorganizowana na zasadzie ochotniczego zaciągu. Żołnierzy rekrutowano spośród Polaków służących w wojsku francuskim, polskich jeńców wojennych z armii państw centralnych, a także z polskiej emigracji z Francji, Brazylii, Stanów Zjednoczonych i Kanady. Od koloru mundurów była ona nazywana Błękitną Armią. W październiku 1918 r. jej dowódcą został gen. Haller.



Gen. Józef Haller (drugi z prawej) składa przysięgę jako Naczelny Wódz, 1918 r. (fot. z zasobu NAC)

W okresie I wojny światowej Habsburgowie wspierali w Galicji Wschodniej ukraińskie dążenia narodowe jako przeciwwagę połączenia prowincji z Rosją. Pod jej koniec władze austro-węgierskie uznawały galicyjskich Ukraińców za bardzo lojalnych poddanych, propagandowo nazywano ich „Tyrolczykami wschodu". W kwestii Ukrainy Naddnieprzańskiej należy domniemywać, że przygotowywano nawet ewentualnego przyszłego monarchę ukraińskiego, którym miał zapewne zostać Wilhelm Franciszek Habsburg-Lotaryński z linii żywieckiej. W 1918 r. mianowany został on dowódcą Legionu Ukraińskich Strzelców Siczowych. Przez Polaków był nazywany pogardliwie Wasylem Wyszywanym, bo występował publicznie w wyszywanej koszuli, która była elementem narodowo-ludowego stroju ukraińskiego.

Wobec nadchodzącej militarnej klęski monarchii austro-węgierskiej, 19 października 1918 r. na zjeździe we Lwowie powstała Ukraińska Rada Narodowa. Przyjęła ona rezolucję o utworzeniu państwa ukraińskiego jako części federacyjnej monarchii austriackiej. W jego skład miała wejść wschodnia Galicja wraz z Łemkowszczyzną. 1 listopada 1918 r. Zachodnioukraińska Republika Ludowa proklamowała niepodległość. Prezydentem i dyktatorem ZURL został Jewhen Petruszewycz. Ukraińcy przy wsparciu austriackich władz wojskowych zajęli Galicję Wschodnią ze Lwowem i prawobrzeżną część Przemyśla. W stolicy Galicji doszło do spontanicznego powstania polskiej ludności, w którym istotną rolę odegrała miejscowa POW. W środkowej i zachodniej Galicji społeczeństwo samorzutnie zorganizowało polskie oddziały. W Przemyślu na linii Sanu zatrzymano marsz Ukraińskiej Armii Halickiej na zachód. W latach 1918–1919 Ukraina toczyła z Polską wojnę o Małopolskę Wschodnią. Do Polski przybyła z Francji Błękitna Armia gen. Józefa Hallera, jednak ustalenia z sojusznikami zabraniały jej użycia przeciwko Ukraińskiej Armii Halickiej. Wszelako zwolniła ona polskie związki

taktyczne z innych frontów.



Transport oddziałów armii gen. Józefa Hallera z Francji do Polski, 1919 r. (fot. z zasobu NAC)

Symon Petlura obalił hetmana Pawła Skoropadskiego w momencie, kiedy ten próbował zmienić upadający obóz państw centralnych na zwycięską ententę. Ukraińcy do czasów obecnych pamiętają ten przewrót, dlatego postać Petlury bywa oceniana negatywnie.

Przybycie dobrze wyposażonej armii Hallera do Polski wzmocniło jej potencjał wojenny i znacząco przyczyniło się do zwycięstwa, m.in. w wojnie z bolszewikami. Należy również wspomnieć o działaniach dyplomatycznych Francji w celu zaspokojenia polskich żądań w kwestii granicy zachodniej.

* * *

Polskie społeczeństwo w okresie zaborów przygotowało się na odbudowę państwa polskiego. Celem było wykształcenie zdolności do bardzo szybkiego odtworzenia struktur państwowych i względnie silnej armii. Jednak kluczowa dla sprawy niepodległości Polski była sytuacja międzynarodowa. Niewątpliwie pomogło przejście w ważnym momencie z obozu przegranych do zwycięskiej ententy. Miejsce Polski w przegranym sojuszu państw centralnych zajęła Ukraina. Szeroka i adekwatna reakcja społeczeństwa nastąpiła po tym, jak Niemcy, według słów poetki, po raz kolejny „napluli nam w twarz”.

COFNIJ SIĘ